

Lech Tkaczyk

Zagubiony anioł



W Y D A W N I C T W O
 **ASTRUM**
www.wydawnictwo-astrum.pl



Wydawnictwo ASTRUM z okazji obchodów 20-lecia swego powstania (1990-2010), przygotowało dla swoich wiernych, a także nowych Czytelników szereg ciekawych inicjatyw promujących jego markę.

Najważniejsza z nich nosi nazwę WYDAJ SIĘ W KSIĄŻCE. Jest to MOŻLIWOŚĆ WYDANIA W NASZEJ OFICYNIE WŁASNEJ, NAPISANEJ PRZEZ SIEBIE KSIĄŻKI, WIERSZY, OPOWIADAŃ, POWIEŚCI, PŁYTY AUDIO Z WŁASNYMI TEKSTAMI CZY NAWET KOMPOZYCJAMI MUZYCZNYMI. DLA AUTORÓW POWIEŚCI, KRYMINAŁÓW, ROMANSÓW, BAJEK DLA DZIECI ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ NAGRANIA SŁUCHOWISKA (NIE MYLIĆ Z CZYTANYM AUDIO-BOOKIEM), A NAWET FILMU ANIMOWANEGO!

Dla promocji tej inicjatywy oraz w celu ułatwienia bezpośredniego kontaktu, powstał portal www.wydaj-sie.pl, dający możliwość oceny książek – zarówno już wydanych, jak i nowych propozycji. Twórczość może być różnorodna: od poezji, opowiadań, esejów, powieści, książek dla dzieci i dorosłych, aż do prac popularnonaukowych, naukowych (magisterskich, doktoranckich, habilitacyjnych). Wiek autorów nie ma znaczenia, ważne by poprzez swoją twórczość mieli coś do powiedzenia Czytelnikowi. Tak więc treść książki: jej wartość i jakość leżą po stronie autora, natomiast wydawnictwo zapewnia przygotowanie książki redakcyjnie i edytorsko. Książki wydawane w serii WYDAJ SIĘ W KSIĄŻCE przed ich publikacją będą oceniane, kierowane do opracowania redakcyjnego i wydane z dużą starannością edytorską. Po wydaniu zapewniamy handel w sieciach współpracujących z nami księgarń i w innych popularnych punktach sprzedaży. Jak już doświadczyliśmy, niektóre wartościowe książki są trudne w sprzedaży ze względu na temat, stąd wybrane tytuły powinny mieć wsparcie finansowe. Mogą je dotować osoby indywidualne, instytucje, inni beneficjenci, do których zwraca się wydawnictwo lub bezpośrednio sami autorzy. Autorzy, którzy dotują swoje prace są pełnymi właścicielami nie tylko praw do wydanych książek, ale też wydrukowanego nakładu, którego sprzedaż mogą nam zlecić lub sprzedawać tytuł sami. Od sprzedanych egzemplarzy otrzymują prowizję wg ustalonej umowy stawki, a niesprzedane w określonym czasie egzemplarze książek wracają do autora.

Prezes Wydawnictwa ASTRUM
Lech Tkaczyk

Wydawnictwo ASTRUM Sp. z o.o.
50-950 Wrocław 2, skr. poczt. 292
e-mail: astrum@astrum.wroc.pl
handlowy@astrum.wroc.pl
tel. 071 328-19-92
fax 071 372-18-34



www.wydaj-sie.pl

Lech Tkaczyk

Zagubiony anioł

W Y D A W N I C T W O
 **ASTRUM**
www.wydawnictwo-astrum.pl

WROCLAW

© Copyright by Wydawnictwo ASTRUM Sp. z o.o., Wrocław 2010
Wszelkie prawa zastrzeżone

Redakcja
MAŁGORZATA JASZCZUK-SURMA

Redakcja techniczna
ELŻBIETA BURSZTYNOWICZ

Rysunki
ANNA JANKOWSKA

Fotoskład
ELŻBIETA KOPIEĆ

Projekt okładki
AGNIESZKA SZCZEPANIK

Wydanie I

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana, w jakiegokolwiek formie i w jakiegokolwiek sposób, włącznie z fotokopiowaniem, nagrywaniem na taśmy lub przy użyciu innych systemów, bez pisemnej zgody wydawcy (art. 116, 117 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dn. 4.02.1994 r.)

Zamówienia na książki można składać na **kartach pocztowych** lub przez **Internetową Księgarnię Wysyłkową** Wydawnictwa ASTRUM Sp. z o.o.

Nasz adres
Wydawnictwo ASTRUM Sp. z o.o.
50-950 Wrocław 2, skr. poczt. 292
e-mail: astrum@astrum.wroc.pl
tel. (71) 328-19-92, fax (71) 372-18-34
Internetowa Księgarnia Wysyłkowa <http://www.wydawnictwo-astrum.pl>

Napisz do nas lub zadzwoń!

ISBN 978-83-7277-327-2

SPIS WIERSZY

ANIOŁ I CZŁOWIEK

Muza 7

do pracy droga 8 • ponad... 8 • pytania 9 • układam myśli 10 • miłość nieprzekupna 10 • rozjazdy 11 • wiara w nas 11 • smutny czas nieba 12 • spacer 14 • im dalej 14 • daję siebie 15 • czasem pomagam 15 • anioły moje 16 • Anioły Roztropne 17 • Anioły z ludzką twarzą 17 • Anioł Klucznik 18 • litania do Aniołów Stróżów 20

W ZAKAMARKACH DUSZY

tak... 21

modlimy się 22 • Panie nasz 22 • zmęczenie 24 • wariacje na temat wolności 24 • zdumienie 28 • widzę go 29 • zachwyty 29 • woła 30 • dwudziesty pierwszy wiek 31 • więcej woli 32 • wbrew mnie 32 • w zakamarkach... 32 • rekolekcje 34 • niech rzuci... 34 • trzymam życie 35 • dary 35 • gdy podróżuję... 35

NA PODOBIENSTWO STWORZONY... NIEKONIECZNIE

na wagę grzechu 37

stworzony na podobieństwo... 38 • spowiedź 39 • wątpliwość 39 • droga do raju 40 • w przestrzeniach... 41 • dyskusje z Panem Aniołem Stróżem – myślę więc nie jestem 42 • wróżę z Aniołem 43 • siedem grzechów głównych 44 • na nową wiosnę 48 • resztki 49 • podlizuję się... 50 • mam marzenia 50

ANIOŁ ZAGUBIONY

zapominam 53

wątpię 54 • ktoś mnie woła 54 • czy możesz 55 • chciałbym aniołem 56 • Anioł Zagubiony 56 • rozmowa z Bogiem 58 • śmierć Bartka 61 • prawda 62 • credo moje 63 • podziękowanie 63 • prośba 64

PO TAMTEJ STRONIE TĘCZY

*** 67

pękanie nieba 68 • poznaję cię po śladach... 69 • bliżej 69 • wystarczy... 70 • potrzeba 71 • coraz bliżej 71 • gdzie pójdzie Anioł Stróż 72 • Czarne Anioły 72 • rozkrzyczana śmierć 75 • też może... 76 • na obrzeżach 77 • ocieram się 78 • gdy pora przyjdzie 78 • idę do nieba 80 • smutny czas nieba 81 • poznaję 81 • gdziekolwiek 82

GDZIE JEST ANIOŁ STRÓŻ

cienie 83

kiedy wypalą się gwiazdy – to jest proza! 84 • to nie jest prawda... 85 • gdzie jest Anioł Stróż 86 • w twoim świecie... 88 • ślad na wietrze... 89 • a kiedy umiera poeta 90 • anioły poetów odchodzą 90 • w pośpiechu 91 • obietnice 91 • siódme niebo 92

BÓG OJCIEC CO ŻYCIA LUDZIOM NIE WYBACZA – dedykuję Mojemu Tacie Józefowi

zapaliłem znicz 95

paw śmierci 96 • już się nie skarzę... 96 • na wszystkich świętych 98 • modlitwa przed... 100 • pamiętam 100

WYSPY SZCZĘŚLIWE MIŁOŚCIĄ

zaglądam 103

moje wyspy szczęśliwe 104 • zwątpienie chwalebne 105 • cena miłości 105 • depozyt 107 • łut szczęścia 108 • to bierz 109 • czaruję 110 • zmieniam się 110 • powiedz jedno 111

ANIOŁ I CZŁOWIEK

***Muza** przyszła
z Aniołem niejakim Stróżem
jak ksiądz po kolędzie
anioł i człowiek
pochwalony niech będzie*

*moja muza
z ciała i ducha
obiecata przemówić...
obiecata... słucham...*

do pracy droga

włączam mp3 Chandler w oryginale
radiowa Trójka trochę ekonomii
gadające głowy za judaszowe srebrniki
smsy rozumiem kocham tęsknie
kupię załatwię przepraszam zapomniałem
znajdę muzyka komercja dzienniki
droga krzyżem przydrożnym znaczone
anioły ze mną zadumane uśmiecham się
i życzę... niech trwa...
... życie...

ponad...

ponad kamienne wodospady
mróz zawieruchę wiatr śnieg
miłość bliźniego...

ponad horyzont uczynków
dobrych i złych zaklęć magicznych
że się uda

ponad gwiazd tysiące mrugających
grzech nieczystości kłamstwa
i obłudy

ponad granice zielone
sądy niebieskie ostateczne

nierozstrzygnięte
jeszcze

ponad śmierć bliskich
konieczną a niepotrzebną
jestem...

pytania

z kierunku wiatru przed zachodem
lotu ptaków na wschód
dziobów bocianich czerwonych
blasku gwiazd spadających
błyskawic wiosennych w ekstazie
płatków śniegu wirujących
listków koniczyny pięciu
łez wylanych w rozpaczy...

wróżymy...

do świata duchowego z nadzieją
Stróżów Praw Boskich na ratunek
Aniołów Codziennej Troski nocą
demonów elfów bożków dzieciństwa
czarownic wszelakich zaklętych

zwracamy się...

układam myśli

nad światłem świec płoną niczym ćmy
myśli ślepe gubiąc marzenia
i chcę i śnię i kuszę

z namaszczeniem kładę je do łóżka
karmię poję chwytam w pułapkę
chciejstw niekoniecznie mądrych

nocą zbyt krótką miejscem do spania
pachnącym rozsyłam uśmiechy
i tęsknię do...

miłość nieprzekupna

miłości nie przekupię groszem Judaszowym
ani pięknym słowem czy aktem strzelistym
zostawiam swe pióro kreśląc krzyż na drogę
bo tam dokąd idę nie dochodzą listy

więc ci nie napiszę że tęsknię za tobą
za iskrą w twych oczach za bielą pościeli
za głosem rozsądku i że jesteś sobą
nawet gdy odszedłem bo diabli mnie wzięli

rozjazdy

jeszcze wierzę w niebo wiatrem potargane
w aniołów różaniec czas przeszły i przyszły
i w miłość prawdziwą co bywa niczyją
w nadzieję co szczęście umie wydać za mąż

z diabłem dyskutuję o piekle i duszy
na spacer wychodząc niczym pies na smyczy
„Polaków rozmowy” boskie ludzkie sprawy
pełne chceń i żądań których nie policzę

anioły na świadków wzywam nocną porą
jestem z krwi i kości i łóżko mnie nęci
na wołowej skórze spisuję marzenia
i barany liczę i zaciskam pięści...

wiara w nas

jest jeszcze nadzieja w nas
barwiona na zielono
że mamy jeszcze czas
i po to nas uczono

nakazów i zakazów
zimnych jak lód paragrafów
że nie da się tak od razu
zbudować miasta Kraków



że z miłością ostrożnie trzeba
bo można się skaleczyć
a kiedy serce krwawi
to trudno je wyleczyć...

smutny czas nieba

ziemią niczyją okazał się skrawek nieba
do którego lgną pozbawieni
wyobraźni głupcy

dla mędrców których mijam codziennie
Bóg zarezerwował inny
kawał wszechświata

a ja zawieszony między ziemią
zmęczoną krążeniem a krawędzią nieba
spadam jak kot na cztery łapy

tam gdzie nieraz zawieruszy się Bóg
i bywa że przechadzając się z nim
od krańca do krańca wszechświata

dotykam początku i końca